



W LIPCU DOTKNEŁA NAS SUSZA

To był prawdziwy koszmar! W naszej gminie nie ma gospodarstwa, które nie byłoby dotknięte kłeską suszy. Szacuje się, że zbiory będą niższe średnio o 40 procent. Łączne straty rolników idą w miliony złotych. Deszczu nie było prawie dwa miesiące. Już w tej chwili można powiedzieć, że plony będą dużo niższe. Najbardziej ucierpiały uprawy gryki, gorczycy i truskawek. Straty sięgają nawet 54 procent. Ze zbożami jest również kiepsko. Zniszczenia spowodowane suszą oszacowane zostały na prawie 37 procent. Niewykształcone ziarno w kłosie obniży na pewno cenę zboża na skupie. Owies, który zazwyczaj kosi się około 10 sierpnia, koszony był już w połowie lipca. Rolnicy skarżyli się również na duże straty

w użytkach zielonych sięgające ponad 50 procent i w uprawach okopowych około 45 procent. Powołana specjalna komisja do szacowania strat powstałych na wskutek kłeski suszy miała pełne ręce roboty. Szacowano straty w 164 gospodarstwach rolnych (tyle złożono wniosków). Na ogólną powierzchnię 6 523,6 ha upraw w tych gospodarstwach zniszczeniu uległo 2 584,58 ha, stanowi to 39,62 procent ogólnej powierzchni. Wielkość strat oszacowano na 4071 600 złotych. Koszty wznowienia produkcji wyniosą 3 481 300 złotych. Formularz ocen komisji suszowej może się bardzo przydać. Z takim protokołem rolnik może dostać preferencyjny kredyt kłeskowy. Łatwiej będzie mu się też starać o inne formy rządowej pomocy.



Żniwa w słońcu i deszczu



Dopiero co zakończono szacowanie strat po suszy, a rolnicy liczą już kolejne straty. Tym razem po deszczu. Tegoroczne żniwa można już zaliczyć do najbardziej nieudanych w ostatnich latach. Rolnicy zwożą zboże do skupów, jednak nikt tam im nie poprawia nastrojów. Ceny zbóż są wprawdzie minimalnie wyższe niż rok temu, ale i tak zbyt niskie, żeby mówić o jakimkolwiek godziwym zarobku. Jak tylko słońce zaświeciło, rolnicy wyjeżdżali kombajnami na pola. Z bólem patrzyli co po suszy, a potem

po deszczach, zostało im do koszenia. Przerośnięte i często zachwaszczone zboże, w wielu miejscach położone. To wystarczający powód, żeby w skupie dostać za nie mniej. Za tonę pszenicy na paszę elewatory płacą od 360 do 410 złotych. Głównie jednak tę niższą, bo zboże jest zachwaszczone nawet w 15 procentach. Tegoroczne plony na Pomorzu są niższe niż w ubiegłym roku nawet o jedną trzecią. Należy spodziewać się niebawem wzrostu cen mąki i produktów zbożowych. *TW*

Z OSTATNIEJ CHWILI

Na zebraniu w Bolesławicach w dniu 1 września mieszkańcy wsi dokonali wyboru spośród dwóch kandydatów nowego sołtysa. Do tej funkcji kandydował **Marian Liput**, który otrzymał 28 głosów oraz **Marian Wolański**, na którego zagłosowało 27 osób. Nowym sołtysem sołectwa Bolesławice został **Marian Liput**. Poprzedni sołtys, pani **Grażyna Hanulak**, złożyła rezygnację z tej funkcji. Wójt i Rada Gminy Kobylnica oraz Stowarzyszenie Sołtysów dziękują pani Grażynie za wieloletnią, owocną współpracę. Panu Liputowi życzą wiele sukcesów na nowym stanowisku.



Rada Gminy uchwaliła

Proponowany porządek obrad na XLIV Sesji Rady Gminy w dniu 7 września 2006 r.

- Otwarcie XLIV Sesji Rady Gminy i stwierdzenie quorum.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Przyjęcie protokołu Nr XLIII/2006 z Sesji Rady Gminy z dnia 4 sierpnia 2006 roku.
- Zapoznanie się z informacją Dyrektora GZEAGS na temat przygotowania szkół działających na terenie gminy do realizacji obowiązku szkolnego 2006/2007.
- Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadań Straży Gminnej.
- Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych w okresie między sesyjnym.
- Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy w okresie między sesyjnym.
- Przyjęcie informacji z wykonania budżetu Gminy Kobylnica za I półrocze 2006 r., oraz z przebiegu realizacji inwestycji gminnych.
- Przyjęcie projektów uchwał Rady Gminy:
 - o zmianie uchwały w sprawie budżetu Gminy Kobylnica na 2006 r., oraz o zmianach w budżecie Gminy Kobylnica na 2006 rok,
 - w sprawie Lokalnego Programu Wyrównywania Szans Edukacyjnych Dzieci i Młodzieży w 2006 roku,
 - o zmianach w Regulaminie Organizacyjnym Straży Gminnej w Kobylnicy,
 - w sprawie wniosku o zmianę urzędowej nazwy miejscowości, oraz zmianę rodzaju miejscowości położonych w Gminie Kobylnica
 - o sprzedaży nieruchomości komunalnych,
 - o sprzedaży nieruchomości w obrębie Sierakowo,
 - o nieodpłatnym przejęciu nieruchomości do zasobów mienia gminnego,
 - o odpłatnym przejęciu nieruchomości do zasobów mienia gminnego,
 - w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających sołtysa Ściegnicy.
- Wolne wnioski i zapytania.
- Zakończenie XLIV- Sesji Rady Gminy Kobylnica.

UWAGA WYBORCY

Poniżej podajemy wykaz okręgów wyborczych, w których będziemy głosować na kandydatów do Rady Gminy Kobylnica oraz liczbę mandatów przypadających na każdy okręg. Wykaz stanowi załącznik do Uchwały Nr XLIII/504/2006 Rady Gminy Kobylnica z dnia 4 sierpnia 2006 r.

Nr okręgu	GRANICE OKRĘGU	Liczba mandatów
1.	WIDZINO, BOLESŁAWICE,	1
2.	ŁOSINO, ZAJĄCZKOWO,	1
3.	KOBYLNICA	4
4.	KWAKOWO, LUBUŃ, LULEMINO, LULEMINKO, MASZKOWO,	1
5.	KOMIŁOWO, ŻELKÓWKO, ŻELKI, ŻELKOWIEC, KRUSZYNA, PŁASZEWO,	1
6.	BZOWO, ROZŁĘKA, KCZEWO, SŁONOWICE, DOBRZĘCINO,	1
7.	KOŃCZEWO, SIERAKOWO SŁUPSKIE,	1
8.	SYCEWICE, MIEDZNO, KOMORCZYN,	2
9.	REBLINO, REBLINKO, RUNOWO SŁAWIEŃSKIE, ZĘBOWO,	1
10.	KULESZEWO, GIEŁDOŃ, ZAGÓRKI, ZBYSZEWO,	1
11.	WRZĄCA, SŁONOWICZKI, CIECHOMICE, ŚCIEGNICA,	1

Liczba mieszkańców w gminie na dzień 31.12.2005 r. – 9810.

Liczba wybieranych radnych 15.

Norma przedstawicielska w gminie – 654.

Z GŁĘBOKIM ŻALEM I SMUTKIEM ZAWIADAMIAMY,
ŻE 6 SIERPNIĄ 2006 r. PO CIĘŻKIEJ CHOROBIE ZMARŁ

ŚP.

JANUSZ NITSCHÉ
SOŁTYS ŚCIEGNICY

RODZINIE ZMARŁEGO WYRAZY GŁĘBOKIEGO
WSPÓŁCZUCIA SKŁADAJĄ RADA I WÓJT GMINY
KOBYLNICA, STOWARZYSZENIE SOŁTYSÓW GMINY
KOBYLNICA, PRACOWNICY URZĘDU GMINY ORAZ
REDAKCJA KURIERA SOŁECKIEGO

KŁOPOTÓW Z KANALIZACJĄ ŚCIEKOWĄ – CIĄG DALSZY

Odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych nie objętych kanalizacją stanowi dla ich właścicieli poważny problem. Przedsiębiorstwa specjalizujące się w wywozie nieczystości do miejskiej oczyszczalni w Słupsku, pobierają wysokie opłaty za swoje usługi, co przy częstym opróżnianiu szamba stanowi poważny wydatek z domowego budżetu. Dlatego też w większości przypadków ścieki z szamb trafiają do gruntu. W świetle obowiązujących przepisów taki proceder jest wysoce naganny. Właściciel domu ma obowiązek prawidłowego gromadzenia i odprowadzania ścieków bytowych wytworzonych na terenie swojego gospodarstwa. Najlepszym rozwiązaniem tego problemu z punktu widzenia ochrony środowiska, jest przyłączenie gospodarstwa do zewnętrznej sieci kanalizacyjnej. Niestety, tym dobrodziejstwem w naszej Gminie objęci są narazie tylko mieszkańcy Bolesławic, Kobylnicy, Łosina i Widzina. Reszta mieszkańców z utęsknieniem czeka na podłączenie do sieci. Tym razem długie jak do tej pory oczekiwania mogą zakończyć się pełnym sukcesem. Prace związane z budową kanalizacji ściekowej dla pozostałej części Gminy przejęte zostały przez spółkę „Wodociągi Słupsk”. Aby sprostać wymogom tak dużej inwestycji, konieczne było zawarcie pomiędzy Gminą Kobylnica, Gminą Słupsk, Miastem Słupsk i Wodociągami porozumienia międzygminnego w sprawie budowy wspólnej kanalizacji, na której to budowę specjalną dyrektywą unijną przyznane zostały środki finansowe. Beneficjentem tych środków unijnych, zgodnie z zawartym porozumieniem, są „Wodociągi Słupsk”. Oznacza to, że koszty budowy kanalizacji ściekowej w naszej Gminie w 70% pokryte będą z funduszy unijnych, 21% wyłożą Wodociągi, a tylko 9% obciążą gminny budżet. Taki podział środków finansowych dotyczy również Słupska i Gminy Słupsk. Obecnie zakończono postępowanie o zamówienie publiczne na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni ścieków w Słupsku. Do niej bowiem podłączone zostaną miejscowości z Gminy Kobylnica i Gminy Słupsk. Podjęte zostały już prace projektowe, i wszystko wskazuje na to, że pierwsze roboty ziemne pod przyszłą kanalizację będą mogły się rozpocząć w IV kwartale tego lub na początku przyszłego roku.

TW

PRZYJACIELSKA WIZYTA

Niezwykle atrakcyjnie zorganizowany został program pobytu dla 36 młodych Estończyków i Łotyszy z Valgi i Valki wraz z opiekunami, którzy w ramach współpracy miast partnerskich gościli w sierpniu w Kobylnicy. Podczas tygodniowego pobytu młodzież miała okazję bezpośrednio poznać kulturę naszego regionu oraz zabytki historyczne i przyrodnicze zwiedzając Słowiński Park Narodowy, Park Krajobrazowy „Dolina Słupi” oraz słupską starówkę. Zwiedzili również elektrownię wodną w Gałęźni Małej, gdzie wysłuchali wykładu na temat energii odnawialnej. Pobyt w parku wodnym w Darłowie oraz gra w kręgle

i zabawa na festynie w Lubuniu to jedna z wielu form wypoczynku jaki został im przygotowany przez naszą gminę. Podczas spotkań z młodzieżą w Kobylnicy nasi goście wysłuchali wykładu pt.: „Co nas łączy” o wspólnej historii Polsko–Estońsko–Łotewskiej. Tydzień spędzony w Gminie Kobylnica pozwolił młodzieży z Valki i Valgi nie tylko poznać życie w naszym kraju, ale dał również możliwość nawiązania nowych kontaktów z naszą młodzieżą. Wymiany młodzieży, organizowane przez miasta i gminy partnerskie, są najlepszą formą służącą przełamaniu istniejących barier i stereotypów.

Red.



CHCESZ BUDOWAĆ DOM ?

DOWIEDZ SIĘ JAK UZYSKAĆ ZGODĘ NA PROWADZENIE ROBÓT W PASIE DROGOWYM

Przed uzyskaniem pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego konieczne jest otrzymanie zezwolenia na prowadzenie robót w pasie drogowym. Aby je uzyskać musisz wystąpić z wnioskiem do Urzędu Gminy Kobylnica o uzgodnienie lokalizacji projektowanych przyłączy do budynku (woda, kanalizacja, itp.) oraz o wydanie lokalizacji zjazdu z drogi gminnej na twoją posesję. Po otrzymaniu zezwolenia na budowę domu oraz po uzgodnieniu lokalizacji, kolejnym twoim krokiem będzie wystąpienie z wnioskiem do Urzędu Gminy o wydanie decyzji zezwalającej na zajęcie pasa drogowego, budowę zjazdu na posesję oraz uzyskanie

zgody na umieszczenie przyłączy w pasie drogowym. Taki wniosek powinien być złożony co najmniej 14 dni przed planowanym przystąpieniem do prac budowlanych.

Opłaty dotyczące zajęcia pasa drogowego oraz umieszczenia w nim przyłączy zawarte są w Uchwale Nr XXXVII/397/2005 Rady Gminy Kobylnica z dnia 9 grudnia 2005 r (w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie 1 m² pasa drogowego dróg gminnych na terenie Gminy Kobylnica). Uchwała oraz wnioski dostępne są na stronie internetowej Urzędu Gminy Kobylnica: www.kobylnica.pl

Monika Gzylewska

DBAJMY O SWOJĄ WIEŚ

Ciągle jeszcze nasze wiejskie przystanki pełnią rolę nocnych klubów, a nawet i szaleńców. Pełno tam śmieci. Zniszczone rozkłady jazdy, odrapane ściany to widok na jaki często możemy natrafić. To smutny widok. Nie szanujemy obiektów wybudow-

anych dla naszych potrzeb. Nie tak dawno z wielką pompą oddana została strażacka remiza w Sycewicach. Dziś szpecą tam pocięte nożem ławki i śmieci wokół niej. Zadbajmy o swoją wieś. To wizytówka świadcząca o kulturze jej mieszkańców!

WITAJ SZKOŁO

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło szkolny kalendarz. Nadchodzący rok szkolny będzie krótszy od poprzedniego. Zaczął się 4 września, a skończy się 22 czerwca. Uczniowie będą się uczyć krócej dzięki decyzji byłego premiera Kazimierza Marcinkiewicza, który zaproponował, aby rok szkolny zawsze kończył się w pierwszy piątek po 18 czerwca. Krótszy rok szkolny uczniowie zawdzięczają również ministrowi edukacji Romanowi Giertychowi, który przesunął początek roku szkolnego z 1 na 4 września. Pierwsze po wakacjach wolne dni czekają uczniów dopiero tuż przed Bożym Narodzeniem. Przerwę świąteczną ministerstwo wyznaczyło od 23 do 31 grudnia. Natomiast ferie dla naszego województwa rozpoczną się dość późno, bo od 12 do 25 lutego. Pięć dni odpoczynku od nauki będzie na Wielkanoc to jest od 5 do 10 kwietnia. Lekcje nie będzie także 2 maja i 8 czerwca. Nowy rok szkolny w naszej gminie rozpoczęło we wszystkich szkołach, łącznie z klasami zero 1365 uczniów. Do klas pierwszych szkół podstawowych pomaszerowało 98 uczniów, a do

klas pierwszych gimnazjalnych 129. Najwięcej uczniów uczy się w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Łącznie kształcą się tu 547 uczniów, z czego 239 razem z klasami 0 w podstawówce i 308 w gimnazjum. 25 uczniów rozpoczęło naukę w klasie pierwszej SP, a 95 w czterech klasach gimnazjum. W Sycewicach naukę pobiera 405 uczniów. Do podstawówki uczęszcza 165 uczniów, a do gimnazjum 240. Po raz pierwszy naukę w szkole podstawowej rozpocznie 25 uczniów, a w gimnazjum 34. W dalszym ciągu będzie kontynuowana w Sycewicach nauka w oddziałach przysposabiających do pracy dla uczniów którzy ukończyli I klasę gimnazjum i nie rokują ukończenia szkoły w trybie ustawowym. Uczniowie chodzący do tych klas mają możliwość ukończenia gimnazjum i wyuczenia się zawodu. Klasy te prowadzone są przy ścisłej współpracy z OHP i mieszczą się w obiekcie Ochotniczego Hufca Pracy w Słupsku. Uczy się tu młodzież nie tylko z Gminy Kobylnica, ale także z powiatu słupskiego i częściowo z powiatów łębskiego i sławieńskiego. Do czasu otrzymania nowej subwencji, koszty utrzymania tych klas pokrywane są z budżetu gmin, z których pochodzą uczniowie oraz z rezerwy ministerstwa edukacji. Do SP w Słonowicach

chodzi 160 uczniów, w tym 21 poszło do klasy pierwszej. W Kończewie w szkole podstawowej uczy się 135 uczniów. Do klasy pierwszej poszło tu 14 uczniów. Najmniej, bo tylko 13 pierwszaków poszło do szkoły w Kwakowie. Łącznie uczy się tu 118 uczniów. Od września w tej szkole uruchomiona będzie w bibliotece dzięki programowi MEN czytelnia multimedialna. Z tego samego programu skorzystały również szkoły w Sycewicach i Kobylnicy, uruchamiając u siebie pracownie komputerowe. Z funduszu ministerstwa edukacji wyposażono również adaptowane na cele dydaktyczne trzy sale w Sycewicach i po dwie w Słonowicach i Kobylnicy. Zupełną nowością jest wprowadzenie w klasach pierwszych dwóch godzin tygodniowo nauki języka angielskiego we wszystkich szkołach podstawowych naszej gminy. Natomiast uczniowie pierwszych klas gimnazjum w Kobylnicy będą mogli dokonać wyboru dwóch obowiązkowych języków obcych. W grę wchodzi język niemiecki, angielski i francuski. Wysoko wykwalifikowana kadra nauczycielska na pewno zapewni wszystkim uczniom prawidłowy dostęp do wiedzy, pozostaje więc tylko życzyć uczniom wytrwałości i jak najlepszych wyników w nauce.

Red.

G.Z.E.A.G.S. - CO TO JEST?

Pod tym skomplikowanym skrótem kryje się, działający od 1 lutego 2005 r, Gminny Zespół Ekonomiczno – Administracyjny – Gospodarczy Szkół w Kobylnicy, którego dyrektorem jest pan **Witold Stech**. Siedzibą Gminnego Zespołu jest Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Działa on na podstawie uchwały Rady Gminy z dnia 28 października 2004 r Nr XXIV/286/2004, a przedmiotem jego działania jest prowadzenie obsługi ekonomicznej, administracyjnej i gospodarczej szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kobylnica. Dzięki temu dyrektorzy szkół pozbyli się konieczności

prowadzenia księgowości, zajmowania się administracją i sprawami gospodarczymi, kierując teraz większą uwagę na sprawy dydaktyczne i wychowawcze. Gminny Zespół zatrudnia obecnie 45 osób pracujących w różnych wymiarach godzin. Są to pracownicy administracji, księgowości, kadr, osoby sprzątające, konserwatorzy i kierowca. Na wyposażeniu Zespołu jest bus, który dowozi niepełnosprawne dzieci do szkół oraz szkolny autobus wożący uczniów na wycieczki, zawody i imprezy szkolne.

Red.

UWAGA DZIECI

Świetlica środowiskowa, prowadzona przez Samopomocowe Stowarzyszenie Kobiet „Wiejskie Klimaty” w Kobylnicy, 12 września ponownie otwiera swoje podwoje dla dzieci. Prowadzone będą zajęcia wychowawcze i socjoterapeutyczne przez Annę Kowalczyk, Alinę Saliszewską oraz Arkadiusza Górskiego. Zajęcia taneczne i plastyczne poprowadzi Iwona Sławecka. Grupa wolontariuszy z PAP w Słupsku pomoże dzieciom przy niejasnościach związanych z nauką i pracami domowymi. Prowadzone będzie również dożywianie. Serdecznie zapraszamy wszystkie zainteresowane dzieci.

Red.

ŻYCIE PONIŻEJ MINIMUM

Prawie pięć milionów Polaków żyje w skrajnej nędzy. Od 10 lat liczba tych, którzy żyją poniżej minimum egzystencji – stale rośnie. To minimum dla kilkuosobowej rodziny wynosi 260 zł na jedną osobę miesięcznie. Nawet tyle nie ma na życie 12% ludzi w Polsce. Bieda stała się zjawiskiem powszechnym również w naszej gminie. Aż 816 rodzin, a dokładniej 2 607 osób (26,4% wszystkich mieszkańców gminy) objętych było w ubiegłym roku pomocą socjalną. Z każdym rokiem przybywa osób potrzebujących pomocy państwa. Na jaką pomoc za tym może liczyć mieszkaniec naszej gminy, który znalazł się w skrajnie trudnej sytuacji życiowej? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej pani **Anny Łabik**. - Przede wszystkim musi zwrócić się do naszego ośrodka o pomoc finansową w formie zasiłku celowego. Jest to jednorazowa zapomoga, która ma zapewnić niezbędne potrzeby bytowe takie jak opłaty za energię, opał, mieszkanie i której wysokość uzależniona jest od sytuacji materialnej tej osoby oraz od środków finansowych będących

w dyspozycji OPS w danym momencie. Zapomoga ta przyznawana jest zazwyczaj osobom będącym w skrajnym ubóstwie spowodowanym bezrobociem, długotrwałą chorobą, niepełnosprawnością czy też alkoholizmem. W szczególnie uzasadnionych przypadkach losowych osobom, które utraciły dobytek wskutek pożaru lub innego kataklizmu, może być przyznany specjalny zasiłek celowy. Pieniądze przeznaczone na zasiłki celowe pochodzą wyłącznie z budżetu Gminy. Inną formą pomocy jest zasiłek okresowy przyznawany na kilka miesięcy. Jest on częściowo dofinansowany z budżetu państwa. O zasiłek taki mogą ubiegać się osoby samotne, których dochód miesięczny nie przekracza netto 461 zł miesięcznie, lub rodziny których miesięczny dochód nie przekroczy 316 zł netto na jedną osobę. Od grudnia 2005 roku weszła w życie ustawa o ustanowieniu wieloletniego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”. Z programu tego korzystać mogą osoby w trudnej sytuacji finansowej i których dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 474 zł netto na jedną osobę. Dzieci z tych rodzin mogą korzystać z

bezpłatnych posiłków w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych także poza terenem naszej gminy. Osoby starsze, niepełnosprawne, chore, kwalifikujące się do tej formy pomocy, mogą uzyskać świadczenia pieniężne na zakup posiłków lub żywności. Ten program finansowany jest w 60% przez budżet państwa, resztę czyli 40% finansuje Gmina. W ubiegłym roku programem dożywiania objęliśmy 580 dzieci z naszej Gminy wydając na ten cel 236 231 zł. W tym roku tylko w pierwszym półroczu wydaliśmy 117 217 zł na bezpłatne posiłki dla 431 dzieci. Jak widzimy pomoc osobom ubogim w Gminie jest bardzo duża. Ciężar tej koniecznej pomocy ponoszą podatnicy. I choć bieda w Polsce nie jest zjawiskiem nowym, to na pewno nowym zjawiskiem jest jej coraz większy zasięg. Składa się na to zapewne wieloletnie przedłużające się bezrobocie. Mówi się już o „bezrobociu dziedzicznym” w ramach rodziny, o „bezrobociu rodzinnym”, a w konsekwencji o biedzie na tyle utrwalonej, że przekazywanej następnemu pokoleniu. Młodzież i dzieci z tych środowisk potrzebują pomocy, nie tylko finansowej by uniknąć tego rodzaju dziedziczenia i trzeba zrobić wszystko by tej pomocy udzielić.

TW

SZKOLNE OBIADY DLA NASZYCH DZIECI

Na trzy lata została podpisana w czerwcu umowa pomiędzy firmą **J@kubek**, reprezentowaną przez **Beatę Hołowienko**, a Ośrodkiem Pomocy Społecznej na prowadzenie stołówek w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy. W szkolnej kuchni, wyposażonej według obowiązujących standardów sanepidu, przygotowane będą obiady dla 550 dzieci z naszej gminy objętych dożywianiem, a następnie rozwożone w termosach przystosowanym do tego celu samochodem dostawczym do szkół w

gminie. W każdej szkolnej placówce zorganizowane zostały punkty wydawania posiłków i stołówki, pozytywnie zaopiniowane przez sanepid. Istnieje także możliwość wykupienia obiadów abonamentowych lub jednorazowo przez pozostałych uczniów oraz przez osoby spoza szkoły. Jak bardzo smaczne są obiady gotowane przez panią Beatę przekonali się o tym koloniści z Kościeliska oraz młodzież z Estonii i Łotwy w trakcie pobytu w Kobylnicy. Firma **J@kubek** będzie również dalej prowadzić szkolny sklepik i bufecik.



ZAPRASZAMY NA POWIATOWE DOŻYNKI



Mszą polową o godz. 12:00 na stadionie sportowym w Damnicy rozpoczną się 10 września powiatowe dożynki. W programie: wręczenie chleba staroście, wójtom i burmistrzom, wręczenie najlepszym rolnikom odznaczeń i statuetek „Bursztynowego Kłosa” 2006, konkurs na babę i chłopca, występy zespołów artystycznych, rozstrzygnięcie konkursu na najlepszy wieniec i chleb, występy zespołu „Maxwell” z Ełku oraz zabawa ludowa.

inf. własna

KOMU STYPENDIA ?

Ucz się ucz, bo nauka to potęgi klucz – mówi popularne powiedzenie. Klucz potęgi jest jednak drogi. Podręczniki, pomoce naukowe i wyprawki szkolne to znaczący wydatek dla większości rodzin, ale wydatek o dużym znaczeniu, bo nawet mało zamożne rodziny muszą go ponosić. Podręczniki to jednak nie wszystko. Sporą pozycją w rodzinnym budżecie stanowią (o ile uczeń chodzi do szkoły ponadgimnazjalnej) dojazdy, dalej ubezpieczenie, komitet rodzicielski, składki klasowe. Uczeń musi coś zjeść, ubrać się oraz mieć własny kąpiel, najlepiej z biurkiem, krzesłem i komputerem. Skąd na to wziąć pieniądze, których zazwyczaj brakuje w każdym domowym budżecie?

Od kilku lat funkcjonują rządowe programy niosące pomoc materialną dla uczniów z biedniejszych rodzin. Mają one na celu wyrównywanie szans edukacyjnych i umożliwienie im lepszego startu w dorosłe życie. W ramach tej pomocy dzieci korzystają z dodatkowych zajęć edukacyjnych, dostają podręczniki szkolne, korzystają ze szkolnej stołówki. Do jednych z nich należy **stypendium szkolne o charakterze socjalnym** przyznawane uczniom, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej wynikającej z niskich dochodów w rodzinie nie przekraczających 316 zł netto na jedną osobę miesięcznie. Przeznaczone jest na cele edukacyjne. Może być przyznane na okres od 1 do 10 miesięcy, w zależności od potrzeb ucznia i posiadanych środków w budżecie Gminy. Wysokość stypendium waha się od 51,20 zł do 128 zł miesięcznie. W szczególnych przypadkach uczeń, który znalazł się w trudnej sytuacji materialnej, spowodowanej zdarzeniem losowym, może ubiegać się o **zasilek szkolny**. Może być to pomoc finansowa lub rzeczowa na cele edukacyjne, przyznawana raz lub kilka razy w roku niezależnie od otrzymywanego stypendium socjalnego. Jego maksymalna jednorazowa wysokość to 320 zł. Dodatkową formą wsparcia uczniów, których rodzice pobierają zasilek rodzinny jest **edukacyjny dodatek** do zasiłku rodzinnego, realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Składa się na to jednorazowy dodatek w wysokości 100 zł. z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego oraz dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania. Może on być przyznany na dofinansowanie kosztów najmu mieszkania dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i artystycznych, w których realizowany jest obowiązek szko-

lony, oraz dla niepełnosprawnych uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych (90zł miesięcznie), lub na dojazdy z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się szkoła, dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i artystycznych, w których realizowany jest obowiązek szkolny (50 zł miesięcznie). Dodatki te wypłacane są tylko w okresie nauki to jest od września do czerwca. Również z budżetu Gminy finansowane jest **stypendium dla absolwentów szkół gimnazjalnych** kontynuujących naukę w publicznych szkołach ponadgimnazjalnych, kończących się maturą. Stypendium to mogą otrzymać absolwenci szkół gimnazjalnych, którzy uzyskali średnią ocen na koniec roku nie mniejszą niż 4.5 i legitymują się wzorowym zachowaniem oraz osiągają w kolejnych semestrach nauki w szkole średnią ocen nie mniejszą niż 4.0 oraz uzyskują co najmniej dobrą ocenę z zachowania. Dodatkowym warunkiem otrzymania tego stypendium jest posiadanie średniego dochodu brutto na jednego członka rodziny nie przekraczającego 70% aktualnego najniższego wynagrodzenia za pracę. Również z budżetu Gminy finansowane jest **stypendium artystyczne**. Przyznawane jest uczniom klas piątych i szóstych szkół podstawowych oraz uczniom gimnazjum, którzy wykazują się wybitnymi uzdolnieniami w uprawianej dziedzinie sztuki, zdobywają czołowe miejsca w konkursach, przeglądach i festiwalach o zasięgu co najmniej ogólnopolskim, oraz zwycięstwo w konkursach, przeglądach i festiwalach szczebla wojewódzkiego. Stypendium wypłacane jest w równych, miesięcznych ratach przez okres 10 miesięcy każdego roku szkolnego. Inną formą pomocy są **stypendia motywacyjne** za wyniki w nauce lub osiągnięcia sportowe. Stypendia dla najzdolniejszych uczniów za wysoką średnią lub osiągnięcia sportowe na szczeblu co najmniej międzywojewódzkim finansuje samorząd z ogólnej subwencji oświatowej, a przydzielaszkołapoprzezpowołanaprzez dyrektora komisję stypendialną. Wniosek o przyznanie takiego stypendium składa i opiniuje wychowawca klasy. Wypłacane jest raz w semestrze i wynosi do 112 zł na semestr. Stypendium to nie przysługuje uczniom klas I – III szkoły podstawowej. Kolejną pomocą są **stypendia prezesa Rady Ministrów**. Przysługują tylko jednemu uczniowi z każdej szkoły kończącej się maturą za wybitne osiągnięcia w nauce, tzn. najwyższą w szkole średnią ocen lub za szczególne osiągnięcia w minimum jednej dziedzinie wiedzy i za

co najmniej dobre wyniki w pozostałych. Stypendium prezesa Rady Ministrów przyznaje się na okres od września do czerwca w danym roku szkolnym. Obecnie z tej formy pomocy korzysta w Polsce ok. 6 tys. uczniów. Otrzymują oni 248 zł miesięcznie. Natomiast **stypendia ministra Edukacji Narodowej i Ministra Kultury** są zarezerwowane dla: laureatów międzynarodowych i ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych lub turniejów, laureatów konkursów na pracę naukową organizowanych przez instytucję naukową lub stowarzyszenie naukowe, uczniów szkół ponadgimnazjalnych uzyskujących najwyższe wyniki w nauce według indywidualnego programu lub toku nauk, uczniów uczestniczących w zajęciach przewidzianych tokiem studiów, uczniów, którzy uzyskali wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym na szczeblu krajowym lub międzynarodowym, uczniów szkół artystycznych za bardzo dobrą średnią ocen z przedmiotów artystyczno zawodowych, laureatów międzynarodowych lub krajowych konkursów artystycznych. Ministerstwo Edukacji wypłaca w ramach takiej pomocy po 320 zł miesięcznie, a Ministerstwo Kultury 350 zł. W wakacje już po raz drugi ruszyła kolejna edycja **stypendiów unijnych** na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, a także dla studentów. Mają ułatwić uboższej młodzieży, głównie z małych miejscowości, dostęp do kształcenia. Finansuje je przede wszystkim Europejski Fundusz Społeczny, wspomaga polski budżet. O to stypendium może ubiegać się uczeń publicznych i niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, który mieszka (jest zameldowany) na wsi, w mieście do 5 tys. mieszkańców albo w którym nie ma publicznej szkoły ponadgimnazjalnej kończącej się maturą oraz ma trudną sytuację materialną, czyli pochodzi z rodziny, gdzie dochód na jedną osobę nie przekracza 504 zł lub 583 zł, jeśli w rodzinie jest osoba niepełnosprawna albo też wtedy, gdy pochodzi z rodziny rolniczej o niskich dochodach. Maksymalnie uczeń może dostać 250 zł miesięcznie przez cały czas trwania nauki w danym roku szkolnym, nie dłużej jednak niż przez dziesięć miesięcy. Stypendium może wydać na zakup podręczników, pomocy naukowych lub na wyżywienie, zakwaterowanie, dojazdy i czesne. Wnioski na to stypendium pobiera się w szkołach na początku września.

NOWI KSIĘŻA SALEZJANIE W KOBYLNICKEJ PARAFII



Duszpasterską i oratoryjną pracę rozpoczął od 1 sierpnia w Parafii Rzymsko - Katolickiej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy ks. **Ryszard Świrydiuk**. Wcześniej, przez dwa lata był ekonomem i katechetą salezjańskiej szkoły (gimnazjum i liceum) w Aleksandrowie Kujawskim, a potem przez sześć lat proboszczem w Gdańsku Oruni. Ks. Ryszard pochodzi z Dębna Lubuskiego. Seminarium duchowne kończył w Łądzie. To samo seminarium kończył również pochodzący z Rumii ks. **Krzysztof Wójcik**, który zaraz po jego ukończeniu i po otrzymaniu święceń kapłańskich rozpoczął od 1 czerwca pracę oratoryjną i katechezę w naszej parafii. Obu księżom redakcja Kuriera Sołeckiego życzy błogosławieństwa Bożego w duszpasterskiej pracy. Szczęść Boże!

KOMBATANCKIE SPOTKANIE

Święto Wojska Polskiego i 86 rocznica zwycięskiej bitwy pod Warszawą była okazją do uroczystego spotkania członków Koła Gminnego Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Kobylnicy. Tę podniosłą uroczystość uświetnił wykład Sekretarza Zarządu Okręgu Związku Kombatantów kpt. **Stanisława Mi-rochy** na temat „Bitwa Warszawska w wojnie Polsko – Bolszewickiej

w 1920 r. i jej znaczenie dla Polski i Europy”, oraz występ zasłużonego chóru „Ru-czaj”, który dał popis pieśni patriotycznych. W spotkaniu udział wzięli Wiceprzewodniczący Rady Gminy **Bogdan Popiel**, Sekretarz Gminy **Jan Plutowski** i Dyrektor GOK **Zbigniew Podolak**. Uroczyste zebranie prowadziła Prezes Zarządu Koła **Helena Klinger**.
Red.

GDZIE DIABEŁ MÓWI DOBRANOC?



Są miejscowości w naszej gminie bardziej i mniej znane, są także takie, o których istnieniu nie mieliśmy dotąd pojęcia. Do jednej z nich należy Miedzno, znajdujące się w granicach sołectwa Sycevice. Do Miedzna jedziemy z Sycewic drogą na Postomino. Tuż przy samej granicy z gminą Postomino, będącą już w województwie Zachodniopomorskim, skręcamy w prawo w wąską żużlową drogę.

Z daleka już widać dachy zabudowań. To Miedzno. Na całą miejscowość składa się budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami. Mieszkają tu państwo Jezierscy z czwórką dzieci. Najmłodszy syn chodzi do piątej klasy w Sycewicach. Do szkoły w Sycewicach jeździ rowerem. Gorzej jest zimą. Chłopca wtedy dowożą w miarę możliwości rodzice. Z pozostałego rodzeństwa do szkoły chodzi jeszcze córka. Uczy się w Słupsku. Pozostała dwójka to już dorośli synowie. Państwo Jezierscy obecne mieszkanie wraz z zabudowaniami nabyli w 2003r. od nadleśnictwa w Ustce, które było ich dotychczasowym właścicielem. Przez lata mieściła się tu leśniczówka. Budynek są przedwojenne. Prawdopodobnie wybudowane w latach trzydziestych dla potrzeb tamtejszych służb leśnych.

TW

PRACE KONSERWATORSKIE W SYCEWICKIM PARKU

Po wielkiej majątności Zitzewitzów pozostał tylko w Sycewicach 30 hektarowy zabytkowy park. Można w nim spotkać okazałe dęby czerwone i szypułkowe, buki, kasztanowce a nawet daglezie. Większa część parku (19 ha) należy do naszej Gminy. Reszta jest własnością Lasów Państwowych. Aktualnie w parku trwają prace konserwatorskie polegające na usunięciu uschniętych drzew zagrażających pozostałemu drzewostanowi. Drzewa te są siedliskiem szkodników i chorób roślin. Pozyskane drewno będzie przeznaczone na opał dla będących w trudnej sytuacji mieszkańców Gminy, oraz dla potrzeb gminnych obiektów komunalnych.

MODERNIZACJA ULICY KOLEJOWEJ W WIDZINIE

Staraniem Urzędu Gminy została w części zmodernizowana ul. Kolejowa w Widzinie. Na odcinku 311 m i szerokości 4,5 m ułożona została nawierzchnia bitumiczna pozwalająca na utrzymanie ciężkiego ruchu kołowego. Położono krawężniki i wykopano rów odwadniający. Wartość wykonanych robót wyniosła 270 000 złotych. Ulica Kolejowa jest częścią strategicznej drogi łączącej Widzino z Bolesławicami i jest to pierwszy etap jej zmodernizowania. Inwestycję sfinansowali Japończycy. Droga służyć będzie również do obsługi elektrowni wiatrowych stawianych przez firmę japońską.
Red.



PÓLKOLONIE Z „ZACHĘTĄ”

Kobylnica. Piwnice koło plebanii. Samopomocowe Stowarzyszenie Kobiet „Wiejskie Klimaty” tam właśnie organizuje zajęcia dzieciom wiejskim. Tym razem są to „Półkolonie 2006”. Będą krótsze. Dwutygodniowe. Na dłuższe nie ma pieniędzy. Termin to 17.07 do 2.08.2006 r. Uczęszcza prawie 40 dzieci. Przez pierwszy tydzień dzieci mają zajęcia plastyczne, sportowe oraz intensywną naukę tańca. Wszak 22 lipca służby mundurowe organizują Spartakiadę Charytatywną. Dzieci wystąpią tam w dwóch układach tanecznych. Ogromny upał. Wysiada sprzęt muzyczny. Jedna z pań z SSK przywozi z domu swoją wieżę, rozdzielacz. Próby ruszają dalej. Dzieci mimo zmęczenia uczą się tańczyć. Ten festyn to dla nich szansa na pierwszy publiczny występ. Po zajęciach organizują jeszcze próby w prywatnych domach, podwórkach, garażach. Chcą wypaść jak najlepiej. Układ tańca jest trudny, a upał tak bardzo osłabia. Pani Iwona (prowadzi zajęcia plastyczne i tańca) wciąż niezadowolona, drze się, że nierówno, brak odległości, muzyka się spóźnia, sprzęt się zaciął. Wygląda jakby miała zacząć walić głową w ścianę. Pani **Irena Remus** (prezes SSK) i dwie panie kucharki zapewniają dzieciom trzy posiłki i ogromne ilości picia dziennie. Pani **Aniela Walentukiewicz** (wiceprezes SSK) zaopatruje półkolonie we wszystko co potrzebne- produkty żywnościowe, środki czystości, sprzęt sportowy, materiały do zajęć, organizuje stoisko festynowe na stadionie. Uwija się jak może. Przecież dochód ze spartakiady ma zasilić świetlicę SSK „Wiejskich Klimatów”. Chce zakupić dzieciom chociaż jeden komputer i jakieś ładniejsze meble. Bardzo przydałyby się dzieciom. Wychowawca **Anna Kowalczyk** zajmuje się dziećmi. Prowadzi z nimi zajęcia wychowawcze, socjoterapeutyczne i sportowe. Nadchodzi dzień Spartakiady. Festyn rozpoczyna się o godz. 15.00 na stadionie w Kobylnicy. Kobylnicki GOK nagłaśnia i umuzykalnia imprezę. SSK ma duże stoisko z lodami, paczkami, napojami, rękodziełem wykonanym przez dzieci oraz loterią fantową. Jest 400 losów. Każdy wygrywa. Zainteresowanie bardzo duże. W przerwach pomiędzy rozgrywkami zaprezentowane zostały widzom pokazy tresury psów oraz technik interwencji policyjnych (eskorta VIP, zatrzymanie niebezpiecznego przestępcy, obezwładnienie przestępcy z użyciem psów policyjnych), w wykonaniu ognia interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji. 7 Brygada Obrony Wybrzeża dała profesjonalny pokaz walki wręcz, a Państwowa Straż Pożarna położyła na boisku lekką pianę w której dzieci taplały się do jej zniknięcia. Wyglądały jak pianowe bałwanki. Dużym zainteresowaniem cieszyła

się wystawa przedmiotów nielegalnie wwożonych do Polski, przechwyconych przez Urząd Celny. Pokaz skoków spadochronowych oraz sztucznych ognia dał początek zabawie, która trwała do późnych godzin nocnych. Po festynie dzień odpoczynku. Cały ubiegły tydzień był ogromnie wyczerpujący. Ciężka praca i ten straszny, osłabiający upał. Dzieci na festynie wypadły ślicznie. Dały z siebie wszystko. W poniedziałek dzieci i panie zaczynają szykować się do przyjazdu artystów z Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta” w Warszawie. Przeprowadzą oni warsztaty artystyczne. Jest to niesamowite wyróżnienie. Nadchodzi środa 26 lipiec. Od rana w świetlicy trwają przygotowania. Warsztaty rozpoczynają się 15 minutowym pokazem multimedialnym o „Zachęcie”. Co to jest takiego „Zachęta”, co się tam wystawia. Następnie dzieci przechodzą do kobylnickiego parku. Tam zostają podzielone na dwie grupy. Młodsze na ogromnym płacie niebieskiego płótna robią swoją wieś. Z tkanin, koralików, cekinów wyklejają domy, szkołę, swoje otoczenie. Starsze kładą się na długich płatach folii w dowolnej pozie, a drugie je obrysowują. Każda obrysowana postać może wypełnić swój kontur według życzenia. Później folie te zostają zawieszane na drzewach. Tworzą ściany galerii. Podłoga to „wieś” utworzona przez młodsze dzieci. Sklepienie- korony drzew, a na sznurach pod sklepieniem wiszą „Moje książki”. Każde dziecko zrobiło sobie książkę. Napisało co najbardziej lubi, co chce, czego nie lubi, o czym marzy. Przyozdobiło. Każda nazywa się tak samo „Moja książka”, chociaż są „Książka Anieli”, „Książka”, „Książka Moniki”, „Wiersze”. Wiem, że po kilku latach, gdy zajrzą do tych książek, wzruszenie ścisnie serce. Może będą śmiać się ze swoich marzeń. Może życie potoczy się inaczej i lzy zaszklą się w oczach, że mogło być tak fajnie... tak zychodźajnie...tak inaczej...tak... Gdy przychodzi pora obiadu czas zakończyć

warsztaty. „Galeria” pozostaje rozwieszona na drzewach. Wisi do godz. 16 tegoż dnia. Po południu ściagam ją. Jestem zdziwiona. Nikt nic nie uszkodził. Nie namalował wulgaryzmów. Nie pociął. Zanoszę na świetlicę. Ta nasza „Galeria” będzie zachowana na pamiątkę. Książki przypinamy na ścianie. Żegnamy plastyczki **Annę Karwat** i **Magdę Kubacką** z działu edukacyjnego „Zachęty” i **Zofię Dubowską** koordynatora „Zachęty”. Dzieci podarowują im na pamiątkę prace plastyczne. Słyszę cichutką uwagę wypowiedzianą przez Zosię „jakiż to piękne”. W duszy czuję spokój, śpiewają skowronki. Nie mamy się czego wstydić. Prace podobają się. Uff!!! Wszyscy o tym wiemy, ale te słowa przy pożegnaniu wypowiada Zofia Dubowska: „może żadne z nich nie zostanie w przyszłości artystą, ale jeśli sztuka dzięki warsztatom będzie im mniej obca, to warto był o je prowadzić”. Gdybyśmy mieli więcej pieniędzy, moglibyśmy zorganizować więcej takich warsztatów. „Zachęta” mogłaby przyjechać na zimowisko lub następne półkolonie. Jednakże koszt około jednego tysiąca zł w tej chwili jest dla SSK „Wiejskie Klimaty” ogromny. Ostatnie dni półkolonii upływają na zajęciach sportowych i plastycznych. Nadchodzi 1 sierpień 2006 r, dzieci mają na zakończenie półkolonii wyjazd do Aqua parku w Darłowie finansowany przez Urząd Gminy Kobylnica. Jedziemy tam autobusem GOK. Dwugodzinny pobyt w basenach jest dla dzieciaków czymś fantastycznym. Pływaniu, pluskom, śmiechom, zjazdom ze zjeżdżalni nie ma końca. Na zawsze pozostaną wspomnienia i zdjęcia zrobione podczas tych niesamowitych półkolonii. Dziękujemy wszystkim sponsorom którzy dopomogli w uświetnieniu wypoczynku dzieci. Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta” w Warszawie, kobylnickiej Parafii oraz wszystkim ludziom dobrej woli chcącym w przyszłości pomóc dzieciom wiejskim ze świetlicy środowiskowej w Kobylnicy.

Iwona Sławecka



SPOTKAJMY SIĘ W „ZŁOTYM KRĘGU”

Czy marzenia mogą się spełnić? Chyba tak, jeśli cierpliwie będziemy do nich dążyć. Pani **Aniela Walentukiewicz** przez 40 lat pracy w gastronomii i żywieniu zawsze marzyła o swojej własnej restauracji, te marzenia przeszły również na jej córkę Joannę, która jak twierdzi wychowała się wśród talerzy, garnków i kuchni wypełnionej przeróżnymi zapachami gotowanych potraw. Marzenia pomógł spełnić mąż pani Joanny - **Fabian Czałpiński**. I stało się. 12 sierpnia oficjalnie otworzył podwoje gościniec „Złoty Krąg” przy ul. Wodnej w Kobylnicy. Swoje istnienie zainaugurował uroczystym bankietem. Teraz czeka na pierwszych gości. Gustownie urządzonego przestrzenią. Spokojnie może tu się pomieścić 130 osób. Gościniec przygotowany jest wyłącznie na organizowanie imprez na zamówienie, a więc wesela, bankiety, sympozja, zjazdy, konferencje no i przede wszystkim

chrzciny, komunie a nawet stypy. Nowością mają być śluby po amerykańsku, z księdzem, w białym przestronnym namiocie przyozdobionym girlandami kwiatów. Państwo Czałpińscy chcą rozbudować bazę noclegową, urządzić plac zabaw dla dzieci i wybudować muro-

wane, z prawdziwego zdarzenia grille. Skąd nazwa „Złoty Krąg”? „Złoto to największa wibracja, to co najdroższe i najlepsze, w kręgu zaś wszyscy świetnie się bawią” - mówi pani Aniela. Spotkajmy się za tem w „Złotym Kręgu”.

TW



WIĘCEJ NIŻ ZŁOTE GODY

Medale „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”, bukiet wspaniałych kwiatów oraz list gratulacyjny wręczył państwu **Krystynie i Tadeuszowi Kasprzyckim** wójt **Leszek Kuliński** za długoletnie i zgodne pożycie małżeńskie. Jubilaci poznali się w Noskowie. Rodzice i najbliżsi pani Krystyny zginęli w Powstaniu Warszawskim. Wychowała się w domu dziecka. Do Noskowa przyjechała w 1953 r. jako 18 letnia dziewczyna z nakazem pracy w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej. Pracowała tu najpierw jako personalna, a później prowadziła sprawy kulturalno - oświatowe. W tym samym zakładzie pracował jako starszy mechanik pan Tadeusz, który do Noskowa przyjechał w 1950 r. Wcześniej, jako 17 letni chłopak przyjechał z rodzicami z Porajki/Częstochowy do Marszewa, gdzie ojciec założył warsztat kowalski. Ślub cywilny wzięli w lutym 1956 roku we Wrześnicy. Kościelny brali aż w Końskiej Woli koło Puław. Tam też wyprawili wesele u siostry pani Krystyny. Do Wrzącej, gdzie mieszkają do dzisiaj, przyjechali w 1957 roku. Oboje podjęli tu pracę. Pan Tadeusz w miejscowym pegeerze jako mechanik, a pani Krystyna prowadziła najpierw

klub „Ruchu”, a potem bibliotekę gminną. Państwo Kasprzyccy wychowali dwoje synów. Doczekali się też czworo wnucząt. Najstarszy chodzi do gimnazjum w Sycewicach, a trójka dziewczynek chodzi do szkoły w Słonowicach. Wspominając młode lata zgodnie mówią, że czasy były trudne, ale szczęśliwe. Byli młodzi, odważni i nie czekali, aż im ktoś poda wszystko na tacy, i choć w tamtym czasie była bieda, niedostatek, to jak

twierdzą ludzie byli bardziej życzliwi, rozmawiali ze sobą częściej i pomagali sobie nawzajem. Na pierwsze lata małżeństwa nie narzekamy – mówi pani Krystyna, i choć nie wszystko poszło po naszej myśli to przecież jest dom, są dzieci i wnuki. Sądzymy, że nasze małżeństwo należy do udanych, bo przetrwaliśmy tyle lat razem. Złotym Jubilatom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych jubileuszy w zdrowiu, szczęściu, radości i miłości.



RUSZYŁA PIŁKARSKA LIGA

Piłkarski sezon w słupskiej „A” klasie rozpoczęły cztery drużyny z naszej gminy, a wśród nich beniaminek tej ligi „Słupia” Kwakowo, do niedawna grająca o klasę niżej. Tę sympatyczną drużynę, prowadzoną przez doświadczonego trenera **Tadeusza Świątkę**, nękają kłopoty kadrowe. Z podstawowego składu odeszło trzech zawodników. Drużyna gra bez wzmocnień, prawie wyłącznie zawodnikami z Kwakowa. Z uwagi na wymianę nawierzchni boiska zawodnicy trenują w Lubuniu. Ligowe mecze rozgrywają w Kobylnicy i w



Kończewie. Kłopoty boiskowe skończą się za rok. W tym sezonie drużyna z Kwakowa zrobi wszystko, jak zapewnia trener, aby utrzymać się w „A” klasie. Kłopoty nie omijają również „Sokoła” Kuleszewo, który ponownie wywalczył awans do słupskiej „A” klasy. Drużyna po roku gry w niższej lidze utrzymała swój podstawowy skład. Grają w tym sezonie bez wzmocnień, w oparciu o swoje zaplecze. Za swój cel również stawiają utrzymanie się w lidze, chociaż ta drużyna zawsze była

trudna do pokonania i może sprawić wiele niespodzianek. „Sokoła” nadal prowadzi **Andrzej Szcześ**, będąc jednocześnie prezesem zarządu i trenerem drużyny. Tych problemów nie ma „Granit” Kończewo, który wzmocnił drużynę trzema



zawodnikami, pozyskując dwóch doświadczonych piłkarzy z KS „Smoki” Podole Małe oraz jednego z drużyny „Salos” ze Słupska. Podstawowy skład zasilają również juniorzy. Te zmiany, jak twierdzi prezes klubu **Kazimierz Klak**, zapewnią drużynie utrzymanie się w czołówce tabeli, a przy wyjątkowo sprzyjających okolicznościach awans do ligi okręgowej. Wysoko również mierzy Słupia „Kobylnica”, której jeszcze niedawno, z uwagi na rezygnację całego zarządu z dalszej pracy, groziło rozwiązanie klubu. Sprawę uratował kapitan drużyny **Marek Tusiński**, namawiając **Krzysztofa Trąbczyńskiego** – byłego bramkarza „Czarnych” Słupsk, na wejście do zarządu stowarzyszenia i objęcie funkcji prezesa, co też na walnym zebraniu miało miejsce. W „Słupi” zmienił się również trener. Zawodników obecnie prowadzi były piłkarz słupskiego „Gryfa”

Jerzy Chomicki. Kadra pierwszego zespołu liczy 20 zawodników. Tak licznej reprezentacji „Słupia” nie miała od lat. Praca nowego szkoleniowca podoba się wszystkim. Drużyna sprawia wrażenie monolitu i chce awansować do ligi okręgowej, co przy bardzo rzutkim prezesie (w ubiegłym roku zorganizował siostrom franciszkanom mecz reprezentacji Słupska z pierwszoligową drużyną „Amica”



Wronki), jest bardzo możliwe. Nasze drużyny utrzymują się z dotacji gminnych. Otrzymane

pieniądze nie zaspakajają wszystkich potrzeb klubu. Drużynom potrzebni są sponsorzy. Konieczna jest też własna pomysłowość w pozyskiwaniu środków finansowych. W trudnej sytuacji finansowej jest „Sokół” Kuleszewo. Po wywalczeniu awansu otrzymane środki nie wystarczają na prowadzenie drużyny. Temu klubowi z wieloletnią tradycją potrzebna jest pomoc sponsorów. O pozostałych naszych drużynach w następnym numerze.

TW

TURNIEJ KRAJOWY BADMINTONA ROZSTRZYGNIĘTY

W pierwszych dniach września odbył się w hali sportowej Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy Turniej Krajowy Yonex Cup (KT+KTIII) zorganizowany pod honorowym patronatem Wójta Gminy Kobylnica **Leszka Kulińskiego**. Organizatorzy – Słupski Klub Badmintonu „Piast”, Gmina Kobylnica, Gminny Ośrodek Kultury oraz Uczniowski Klub Sportowy „Piast B” zaprosili do udziału w turnieju „pierwsze rakiety” z Polski, czyli krajową czołówkę, która dyktowała warunki w poszczególnych grach. Spośród 82 uczestników turnieju pierwsze miejsce w grze pojedynczej mężczyzn zdobył

Adam Cwalina z SKB Suwałki, a w grze pojedynczej kobiet pierwsze miejsce zdobyła aktualna mistrzyni Polski **Angelika Węgrzyn** z Technika Głubczyce. W grze podwójnej mężczyzn triumfował debel suwalsko - głubczycki **Adam Cwalina** i **Wojciech Szkudlarczyk**, a wśród kobiet gra podwójna zakończyła się sukcesem plockiego duetu **M. Bieńkowskiej** i **D. Grzejdak**. Grę mieszaną wygrała para **A. Wojtkowska** i **W. Szkudlarczyk**. Kobylnicki turniej był ostatnim sprawdzianem formy zawodników przed inauguracją ligowych rozgrywek.



TW

WAKACJE Z PIŁKĄ

Tradycyjnie już w okresie letniego wypoczynku młodzież z UKS „Sparta” Sycewice spędziła wakacje na turniejach i obozach sportowych. I tak piłkarze z rocznika 1996 w składzie: Jarosław Przedborski, Błażej Majdański, Jakub Stasiak, Mateusz Piechurski, Damian Ujma, Jakub Stachurski, Przemysław Sztajnke, Kamil Jakubowski i Damian Klimas, uczestniczyli w Gdańsku w finale wojewódzkim ogólnopolskiego turnieju „Z podwórka na stadion”, zajmując IV miejsce przed zespołami Wejherowa, Gdyni i Redy. Najlepszym piłkarzem turnieju został kapitan zespołu z Sycewic Jarosław Przedborski, który w nagrodę wyjechał na obóz sportowy do Człuchowa. Razem z kadrą „Pomorza” weźmie on we wrześniu udział w finałach krajowych ogólnopolskiego turnieju „Z podwórka na stadion”.

Na przełomie czerwca i lipca w siedmiodniowym XIV Międzynarodowym Festiwalu Mini Piłki Nożnej w Gryfinie uczestniczyła ekipa młodzieży z rocznika 1995 w składzie: Krzysztof Klawikowski, Adrian Woźniak, Damian Jęcek, Marcin Jura, Patryk Kalinowski, Marcin Klimas, Kamil Szarycz, Michał Stachurski, Ondrasz Klepacz, Mateusz Domański, Jarosław Przedborski, Błażej Majdański. W rozegranym podczas pobytu turnieju, młodzi piłkarze „Sparty” zajęli IV miejsce przed „Lechią” Gdańsk, „Energetykiem” Gryfino i zdobywcą pierwszego miejsca „Salosem” Szczecin. Trudy turnieju wynagrodzone zostały codziennym pobytem w miejscowym parku wodnym. Na zaproszenie PZPN w Warszawie kilkunastu młodych sportowców z Sycewic przebywało w lipcu na obozie sportowym w Szczecinku. Podczas pobytu został rozegrany turniej piłki nożnej, w

PIŁKARSKI TERMINARZ ROZGRYWEK SŁUPSKIEJ KLASY „A”

kolejka 4 – 9/10.09.2006r.		kolejka 5 – 16/17.09.2006r.	
Granit	Diamant	Sokół	Granit
Inter	Barton	Unia	Słupia Kob.
Stal	Echo	Szansa	Słupia Kw.
Garbarnia	Szansa	Echo	Garbarnia
Słupia Kw.	Unia	Barton	Stal
Słupia Kob.	Sokół	Diamant	Inter

kolejka 6 – 23/24.09.2006r.		kolejka 7 – 30.09./1.10.2006r.	
Granit	Inter	Unia	Granit
Stal	Diamant	Szansa	Sokół
Garbarnia	Barton	Echo	Słupia Kob.
Słupia Kw.	Echo	Barton	Słupia Kw.
Słupia Kob.	Szansa	Diamant	Garbarnia
Sokół	Unia	Inter	Stal

kolejka 8 – 7/8.10.2006r.		kolejka 9 – 14/15.10.2006r.	
Granit	Stal	Szansa	Granit
Garbarnia	Inter	Echo	Unia
Słupia Kw.	Diamant	Barton	Sokół
Słupia Kob.	Barton	Diamant	Słupia Kob.
Sokół	Echo	Inter	Słupia Kw.
Unia	Szansa	Stal	Garbarnia

kolejka 10 – 21/22.10.2006r.		kolejka 11 – 28/29.10.2006r.	
Granit	Garbarnia	Echo	Granit
Słupia Kw.	Stal	Barton	Szansa
Słupia Kob.	Inter	Diamant	Unia
Sokół	Diamant	Inter	Sokół
Unia	Barton	Stal	Słupia Kob.
Szansa	Echo	Garbarnia	Słupia Kw.

którym udział wzięło dziewięć zespołów. Wygrały Sycewice przed zespołami z Redy, Zielonej Góry i Wejherowa. Trenerem, opiekunem i wychowawcą młodych piłkarzy UKS „Sparta” Sycewice podczas piłkarskich turniejów i obozu był **Ryszard Hendryk**.

Red.

kolejka 12 – 4/5.11.2006r.	
Granit	Słupia Kw.
Garbarnia	Słupia Kob.
Stal	Sokół
Inter	Unia
Diamant	Szansa
Barton	Echo

WĘDRÓWKI PO STARYCH CMENTARZACH

Szacunek dla zmarłych, poszanowanie miejsc, gdzie pochowano ludzkie szczątki to podstawowy kanon chrześcijańskiej tradycji.

Stare, poniemieckie cmentarze zostały częściowo zniszczone w drugiej połowie XX wieku. Negatywne postawy Polaków wobec Niemców, nabyte w trakcie złych doświadczeń historycznych i świeżych powojennych wspomnień, nie były jedyną przyczyną likwidacji poniemieckich cmentarzy. Motorem wielu złych działań była także chęć taniego pozyskania cennych płyt, rzeźb, nagrobków, elementów z metali kolorowych i kamieni. Gdyby przejść się po wielu polskich cmentarzach i dobrze przyjrzeć się niektórym płytom nagrobnym, to bez problemu znajdziemy tam elementy zabrane wcześniej z niemieckich nekropolii z których już obecnie niewiele pozostało. Dlatego też, nie zapominając o okropnościach wojny, należy oznaczyć miejsca byłych cmentarzy, wyrazić szacunek dla zmarłych i uszanować miejsce wiecznego spoczynku. Można to uczynić poprzez postawienie na zniszczonych cmentarzach pamiątkowego obelisku, ewentualnie odtworzeniu grobów, lub poprzez wybudowanie lapidarium. Jeszcze teraz możemy trafić na ślady niemieckich nekropolii prawie we wszystkich większych miejscowościach naszej Gminy. Dzisiaj naszą wędrowkę rozpoczniemy od cmentarza przykościelnego w Zębowie, bowiem tutaj właśnie powstał zamiar budowy lapidarium. Wniosek ten zyskał aprobatę ks. Zbigniewa Dudojcia – Proboszcza Parafii p.w. Św. Jana Bosko w Sycewicach. Zębowo to mała wieś sołecka zamieszkała przez 133 mieszkańców. W starych dokumentach odnotowana jako Symbow w 1756 r. i Simbow w 1780 r. Poprzednio być może nazywała się Ziębowo i wywodzi się od nazwy osobowej Ząb albo Zięba. We wsi są między innymi dwie zagrody szachulcowe z drugiej połowy XIX wieku oraz zabytkowy, murowany, pochodzący z XV wieku, salowy z wieżą, kościół filialny pod wezwaniem Matki Boskiej Wspomożycielki



Wiernych, należący do Parafii Rzymsko – Katolickiej w Sycewicach. Przebudowany w 1777 r. spłonął pod koniec XIX wieku. Odbudowany został przez ówczesnego właściciela Redencina Pawła Belowa. Na wieży kościelnej znajduje się chorągiewka z napisem 1777. Wyposażenie kościoła późnobarokowe z połowy XVIII wieku. W środku cenna granitowa kropielnica z XV wieku. Wokół kościoła znajduje się ewangelicki cmentarz przykościelny założony w drugiej połowie XVIII wieku. Ślady kwater, nagrobków i mogił już niestety zatarte. Widoczne są jedynie znaczniki po żeliwnych krzyżach oraz resztki nagrobków osobistości zasłużonych dla tych ziem. Są to nagrobki Martina Ernsta von Below 1719 - 1793, Margarethy Henrietty z domu von Perh 1794, kapitana Augusta Freiherra von Wolzogen 1843 -1917, Emmy von Below z domu Massow 1843 – 1917, porucznika 8 Regimentu Ułanów Waltera von Below 1846 -1873, Paula von Below Reddentin 1845 – 1900, oraz o nieustalonym imieniu von Below Reddentin 1816 – 1892. Zachowała się też brama z XVIII wieku z 200 metrowym murem ogrodzeniowym, oraz starodrzew liściasty, głównie dębowy, jesionowy i lipowy. Od strony północnej cmentarz otoczony jest żywopłotem grabowym. W ogrodzie poza cmentarzem leżą resztki krzyży nagrobnych. Cmentarz i Kościół został wpisany do rejestru zabytków.

TW



ZATRZYMAĆ WODĘ

Około 97 procent wody na ziemi znajduje się w morzach i oceanach, jest ona jednak zbyt słona, by można ją było używać do picia lub wykorzystywać w rolnictwie bądź w przemyśle. Woda słodka stanowi tylko 3 procent wszystkich zasobów, jednak znaczna jej część jest trudno dostępna. Na dodatek opady bardzo często mają postać ulewnych deszczów. Nie tylko wywołują one powodzie, ale również szybko spływają z łąd do morza. W niektórych miejscach opady są intensywne, podczas gdy w innych skąpe. Tak się składa, że większość ludzi na ziemi żyje w obszarach mniej zasobnych w wodę. Polska jest jednym z najuboższych w wodę krajów europejskich. Korytami naszych rzek płynie przeciętnie 58 mld m³ wody. Około 1/3 z tych wód stanowią wody nie magazynowane spływające do morza. Ta niewielka ilość, którą mamy, musi zaspokoić wszystkie potrzeby ludności. Jest tak bezcenna, ponieważ nie da się niczym innym zastąpić. Dlatego nie można pozwolić, by nierozważna gospodarka doprowadziła do sprawdzenia się

przepowiedni, że kropla wody będzie warta kropli ropy naftowej. Tegoroczna susza uwiarydlała problem zaopatrzenia rolnictwa i gospodarstw domowych w wodę. Do prawidłowej vegetacji roślin niezbędne są, oprócz opadów atmosferycznych, wody gruntowe i wody powierzchniowe. Te ostatnie mają kolosalne znaczenie dla roślin podczas zachodzącego w tych wodach naturalnego procesu parowania. Poranne mgły, opary i rosa są dostawcami życiodajnej wody. Aby zachować w niezmiennym stanie wody gruntowe i powierzchniowe należy koniecznie prowadzić racjonalną gospodarkę wodną. W przeszłości popełniono zbyt wiele błędów, których skutki odczuwamy dzisiaj. Intensywna gospodarka rolna spowodowała konieczność osuszenia znacznych obszarów terenów podmokłych. Uległy likwidacji oczka wodne i ciek. Wyprostowano zakola rzek tworząc w ten sposób liczne starorzecza, które tylko w części zostały wykorzystane przez rolnictwo. Ta nieracjonalna gospodarka spowodowała zbyt szybki odpływ

wód do Bałtyku, znaczne obniżenie poziomu wody gruntowej oraz degradację wód powierzchniowych. Pomimo, że dzisiaj nie prowadzi się osuszania pozostałych terenów podmokłych, to nadal trwa obniżanie się wód gruntowych. Dlatego pilną sprawą staje się podjęcie wszelkich działań, aby za wszelką cenę zatrzymać wodę. Jednym z takich sposobów jest tworzenie małej retencji (wydłużanie czasu obiegu wody poprzez zwiększenie zdolności do zatrzymywania wód opadowych za pomocą budowy małych zbiorników, zastawek i jazów) oraz stały nadzór wód powierzchniowych. Na terenie naszej gminy daje się odczuć tak jak wszędzie deficyt wody. Na szczęście nie ma tu dużych przedsiębiorstw, których technologia wymaga dużego poboru wody. Natomiast w dorzeczu Słupi utworzone zostały użytki ekologiczne o powierzchni około 30 hektarów spełniających rolę łąk zalewowych mających za zadanie zatrzymać wodę w okresie wiosennych roztopów i nadmiernych opadów. Prowadzi się również monitoring wód powierzchniowych. Te rozwiązania są na wczoraj, na jutro może być za mało i za późno.

BEZPIECZNE SKRZYŻOWANIE

Zakończone zostały prace modernizacyjne w Sycewicach przy skrzyżowaniu drogi krajowej nr 6 – ul. Słupskiej z ulicami gminnymi to jest ulicą Polną i Pocztową. Skrzyżowanie to zostało przebudowane w taki sposób, aby maksymalnie podnieść bezpieczeństwo ruchu kołowego i pieszego. W tym celu zostały wybudowane wysepki spoczynkowe, które umożliwiają bezpieczne przejście w dwóch etapach przez bardzo szeroką jezdnię. Ruch pieszy został przeniesiony na nowo wybudowany chodnik, który biegnie od przystanku PKS, poprzez ul. Polną, wzdłuż motelu aż do kościoła. Mieszkańcy ul. Polnej mogą teraz, wybudowanym przejściem, bezpiecznie przejść na drugą stronę miejscowości. Wykonawca tych robót – Oddział Gdański Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zamknął też dostęp z ul. Za Stawem do drogi krajowej. W zamian wybudował nowy fragment tej drogi, włączając ją do ul. Pocztowej. Gmina Kobylnica, korzystając z prowadzonych robót modernizacyjnych, ułożyła na

ul. Pocztowej od skrzyżowania do remizy nowy dywanik bitumiczny. Zmieniła też na tym odcinku nawierzchnię chodnika z płyt na polbruk. Koszt robót gminnych wyniósł około 30 000 złotych. Efektownie wyglądające skrzyżowanie stało się wizytówką Sycewic.

Red.



ZASŁUŻONY DLA SPORTU SZKOLNEGO

Andrzej Wojtaszek – nauczyciel wychowania fizycznego SPwK w kawkowie im. Polskich Olimpijczyków, otrzymał od Starosty Słupskiego Zdzisława Kołodziejkiego osobiste podziękowania za duży wkład pracy na rzecz upowszechniania kultury fizycznej i sportu szkolnego, oraz za osobiste zaangażowanie i pomoc w organizacji imprez sportowych Słupskiego Szkolnego Związku Sportowego. Gratulujemy!

Red.



FESTYN W WIDZINIE



Staraniem Rady Sołeckiej zorganizowany został 27 sierpnia na boisku w Widzinie festyn sportowo - rekreacyjny. Liczne zabawy, gry i konkursy dla dzieci oraz dla całych rodzin były atrakcją festynu. Jednak największą uwagę widzów skupił konkurs na największego strongmena Widzina, którym został Sebastian Bonat. W konkursie rodzinnym wygrała rodzina Żyłów,

a konkurencje o nagrodę główną, ufundowaną przez Józefa Gawrycha, zdobył Michał Lesiak. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa oraz domowe wypieki i smakołyki z grilla przygotowane przez wiejskie gospodynie. Sponsorami nagród dla zwycięzców poszczególnych konkursów była Rada Sołecka oraz Kółko Rolnicze w Widzinie.

Red.

ROWERKOWY WYŚCIG

Na specjalnie przygotowanej trasie w Widzinie 39 dzieci stanęło 6 sierpnia do drugiego już wyścigu rowerkowego na czas. Dzieci ścigały się w trzech kategoriach wiekowych. Maluchy w wieku od 2 do 6 lat ścigały się na odcinku 50 metrów. W tej kategorii najszybsza wśród dziewczynek była Ada Adamczewska, a wśród chłopców Miłosz Wąsowicz. Na 100 metrowej trasie ścigały się dzieci w wieku od 7 do 9 lat. Najszybsza na tej trasie była Beata Voit wśród dziewcząt i Grzegorz Szatravski wśród chłopców. Dzieci od 10 do 12 lat miały do pokonania 160 metrów. Zwycięzcami tej trasy zostali Ania Kańska i Piotr Kwiecień. Pierwsze trzy miejsca w każdej kategorii premiowane były nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Przewodniczącego Rady Gminy **Józefa Gawrycha**, który ufundował również wszystkim uczestnikom zawodów słodycze. Każde dziecko otrzymało także lody od firmy „Augusto” **Grzegorza Szczepańskiego**. Wyścigi zakończyły się

grą w dwa ognie i konkursem rysunkowym, którego głównym motywem był rower. Najlepsze rysunki przyozdobiły wiejską świetlicę w Widzinie. Całą imprezę przygotowała **Elżbieta Czarnuch**.

Red.



KĄCIK POETYCKI

Dziś prezentujemy państwu
figlarny wiersz pani Iwony
Sławeckiej

LEŚNE LICHÓ

Malutkie, płochliwe
I ciągle schowane
Przed wzrokiem
Naszym ciekawym.
Wciąż umyka
Przed nami,
A w echu głosem
Drżącym ze strachu
Odpowiada na nasze wołanie.
Leśne lichó tchórzliwe
W paprociach schowane
Podgląda ciekawe
Co robi ta banda
Figlarzy wesołych
Na leśnej polanie.
Po co ściga gałęzie,
Wyciąga kiełbaski,
Rozpala nieduże ognisko.
Czy chociaż zaproszą
Do swojej gromady?
Nadzieją kiełbasę na patyk?
Czy dadzą polizać
Tej żółciutkiej paćki,
Musztardą przez nich zwanej.
Zawołali,
Kiełbasę na patyku dali,
Podsunęli słoiczek z musztardą.
A leśne lichó...?
Nie, tego nie opiszę
Co się działo...
Musztardę złapało
I łyżkę czubatą
Do gęby włożyło,
Połknęło, zawyło
Ślina z ust mu zaczęła ciec.
I pluje, i prycha
Łapkami pyszczek wyciera,
Szoruje językiem
Po korze na drzewach
I z piskiem pobiegło
W głąb lasu.
Tam głowę calutką
Włożyło pod wodę
Co płynęła
Opodal w strumyku.
Parska i pije,
Aż pożar ugasi
Co pali język i gardło.
A banda figlarzy
Ze śmiechu aż płacze
Przy ogniu
Na leśnej polanie.

Iwona Sławecka

KONSERWACJA MEBLI

W sklepach bywają gotowe preparaty do odświeżania mebli. My poświęcimy kilka słów sposobom „domowym”, znanym jeszcze naszym prababkom.

Meble bejcowane – powleczone specjalną farbą stolarską, (bejcą) oraz przezroczystym lakierem odświeżamy po wytarciu kurzu. Plamy usuwamy tamponem zwilżonym wodą utlenioną. Miejsca w których farba jest zniszczona, przecieramy najdrobniejszym papierem ściernym, odkurzamy i cienko malujemy farbą do drewna. Lepiej pomalować kilkakrotnie bardzo słabym roztworem bejcy niż od razu ciemniejszym. Po całkowitym wyschnięciu powlekamy pomalowane miejsce przezroczystym lakierem do odświeżania mebli i czyścimy do połysku.

Meble politurowane - bez widocznych plam co kilka tygodni przecieramy tamponem zwilżonym naftą, która bardzo dobrze usuwa kurz. Po przeschnięciu można je bardzo delikatnie przetrzeć oliwą i wypolerować. Jasne meble przemywamy tamponem zwilżonym wodą utlenioną, ciemne – sokiem z utartych ziemniaków.

Meble wyścielane – po wytrzeeniu z kurzu, (najlepiej przez mokre, ale dobrze wyżęte i często płukane stare prześcieradło) czyścimy szczotką do ubrania z resztek kurzu, a w końcu przecieramy materiał ściereczką zwilżoną wodą z amoniakiem lub sokiem odcisniętym z kiszzonej kapusty. Tłuste plamy wywabiamy papką z talku i benzyny.

Meble pluszowe – czyścimy ściereczką zwilżoną benzyną.

Obite skórą – po wytarciu z kurzu zmywamy tamponem zwilżonym w chudym mleku, a po wyschnięciu smarujemy cienko pastą do skór i polerujemy. Można do odświeżenia skórzanej powierzchni użyć białka ubitego z łyżką wody. Trzeba jednak uważać, aby białko nie spłynęło w załamania skóry.

KULINARIA

Sezon grzybowy w pełni, polecamy zatem kilka wypróbowanych przepisów na potrawę z grzybów.

Zupa z opieniek

Składniki:

1 kg opieniek, 0,5 kg ziemniaków, 1 cebula, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, sól, pieprz oraz włoszczyzna i 0,6 kg wołowego mięsa z kością na bulion (można użyć bulionu z kostki lub rosolu instant).

Wykonanie:

Z mięsa i włoszczyzny ugotować bulion w małej ilości wody. Bulion przelać do właściwego garnka, w którym będziemy gotować zupę, uzupełnić wodą do około 2l. Opieńki (same kapelusze) oczyścić, umyć (zawsze krótko, pod bieżącą wodą, nie moczyć) i wrzucić na wrzątek. Gotować około 20 min i odlać na sito, przelać zimną wodą i wrzucić do bulionu. Ziemniaki obrać, pokroić w kostkę, dodać do zupy i gotować 1 godzinę. Wsypać sól (pół łyżeczki) i pieprz mielony. Z ugotowanej włoszczyzny wziąć tylko marchew, pokroić w plasterki i dodać pod koniec gotowania dodać do zupy. Drobną pokrojoną cebulę przysmażyć na złoty kolor na maśle, wsypać mąkę i przyrumienić. Tak przygotowaną zasmażkę połączyć z zupą, zagotować. Idealnym dodatkiem do zupy będzie świeży biały chleb wiejski, grubo posmarowany prawdziwym śmietankowym masłem.

Borowiki, lub podgrzybki duszone w śmietanie

Składniki:

2 kg niedużych kapeluszy borowików, 2 cebule, 2 łyżki masła, 1 szklanka śmietany, po pół łyżeczki soli i pieprzu białego.

Wykonanie:

Umyć kapelusze borowików i sparzyć wrzątkiem. Drobną posiekaną cebulę zeszklić na maśle. Dodać grzyby i podlać wodą. Dusić około 20 minut. Co jakiś czas przemieszać delikatnie, aby nie połamać kapeluszy. Dodać śmietanę, sól i pieprz, dusić jeszcze przez 10 minut. Danie samodzielne, bądź wytworna i elegancka przystawka na ciepło. Może stanowić także dodatek do steków z sarniny. Podaje się bez jakiegokolwiek zieleniny ze świeżym chlebem, kieliszkiem wytrawnej nalewki bądź białym burgundem lub łagodnym Pinot Noir, dla amatorów mocniejszych wrażeń z wytrawnym niemieckim Rieslingiem.

Smacznego!

GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW



Nabożeństwem w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Sierakowie, którą celebrowali ks. prob. **Eugeniusz Łodyka** i ks. **Krzysztof Wójcik** rozpoczęły się uroczystości dożynkowe w Kończewie. Podczas odprawianej mszy rolnicy dziękowali za tegoroczne plony, prosząc Boga o zdrowie i dalsze błogosławieństwa. Ks. proboszcz święcąc wieńce i chleby dożynkowe dziękował rolnikom za ich trud w tegorocznych żniwach. Po mszy barwny korowód prowadzony przez orkiestrę dętą z OSP Kępice ruszył w strugach deszczu na boisko sportowe w Kończewie. Starościna dożynek **Alina Tatar** z Żelkówka przekazała wójtowi **Leszkowi Kulińskiemu** dorodny bochen chleba, a starosta **Henryk Fiecek** z Kończewa prosił o jego sprawiedliwy podział. W odpowiedzi wójt zapewnił wszystkich, że dołoży wszelkich starań, aby tak się stało. W swoim wystąpieniu podziękował wszystkim rolnikom za tegoroczne plony zebrane z wielkim trudem w upalnym słońcu i deszczu. Odnosił się także do skomplikowanej sytuacji, nie tylko gminnego rolnictwa. Na dożynkowej scenie zaprezentowały się zespoły ludowe „Pieńkowiarki” z Pieńkowa, „Gzube” z Tuchomia, „Witowanie” z zaprzyjaźnionej

gminy Kościelisko oraz „Ruczaj” z Kobylnicy. Licznym widzom podobały się bardzo występy cheerleaderek koszykarzy „Czarnych” Słupsk. Ich występ „rozgrzał” moknących w deszczu mieszkańców gminy. Część artystyczną dożynek dopełniły stoiska wystawiennicze, gastronomiczne i promocyjne. Na boisku

zaprezentowany został pokaz technik interwencyjnych w wykonaniu ogniwa interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku oraz rozegrany został Gminny Turniej Sołectw. Rozstrzygnięto konkursy na Wieniec i Chleb Dożynkowy. Przedstawiono także wyniki konkursu „Piękna wieś”. Padający deszcz uniemożliwił pokaz sztucznych ogni za to nie przeszkodził w zabawie ludowej, która trwała do późnych godzin nocnych. Całość profesjonalnie, w imieniu organizatorów, czyli Wójta Gminy Kobylnica i Gminnego Ośrodka Kultury, prowadził Marek Rogala. Słowa uznania i podziękowania za przygotowanie i organizację przebiegu dożynek, mimo niesprzyjającej aury, należą się Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Stowarzyszeniu Sportowemu „Granit”, parafii Kwakowo oraz wszystkim osobom, które swoją pracą pomogły w organizacji tej uroczystości.

TW

W dożynkach uczestniczyli między innymi:

ks. **Eugeniusz Łodyka** – proboszcz parafii w Kobylnicy, **Zdzisław Kołodziejcki** – Starosta Słupski, **Sławomir Ziemianowicz** – wicestarosta Słupska, **Maciej Kobyliński** Prezydent Słupska, **Władysław Długosz** – Przewodniczący Rady Gminy Kościelisko

Marek Mazur – Burmistrz Miasta i Gminy Kępice, **Wojciech Stefanowski** – Wójt Gminy Sławno, **Janusz Chalubiński** – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku, **Janusz Sikorski** – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Słupsku, **Edmund Żmuda** – **Trzebiatowski** – Prezes spółki „Jantar” w Słupsku, **Józef Bogusz** – Prezes „Rol – Pol” Zajączkowo, **Andrzej Czerwiński** – Prezes „Sekam” Dobrzęcino, **Małgorzata Serdyńska** – Dyrektor Regionalny Centrum Handlowego „Real”, podinsp. **Mariusz Mocek** – Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku, st. kpt. **Grzegorz Ferlin** – zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Słupsku, **Robert Smysło** – Komendant Gminny OSP, **Zygmunt Gudebski** – kierownik ODR Gdańsk O/Strzelino, **Edward Styrzczała Maśniak** – Radny Gminy Kościelisko, **Piotr Kopeć** – Radny Gminy Kościelisko oraz radni, dyrektorzy szkół i sołtysi Gminy Kobylnica

Sponsorzy:

Lucyna i Wojciech Pozorscy z Łosina, **Bożena i Henryk Kołodziejcy** z Bolesławic, **Krystyna i Marian Jarzabek** z Bolesławic **Józef Gawrych** – Przewodniczący Rady Gminy Kobylnica, **Henryk Fiecek** z Kończewa

Wyniki konkursów na wieńce i chleby dożynkowe.

Wieńce dożynkowe tradycyjne:

1 miejsce sołectwo **Łosino**, 2 miejsce sołectwo **Sierakowo**, 3 miejsce sołectwo **Widzino**, Wieńce dożynkowe niekonwencjonalne:

1 miejsce sołectwo **Bolesławice**, 2 miejsce sołectwo **Wrząca**,

Chleby:

1 miejsce sołectwo **Kwakowo**, 2 miejsce sołectwo **Lubuń**, 3 miejsce sołectwo **Bolesławice**;

Wyniki Gminnego Konkursu Sołectw:

1 miejsce sołectwo **Widzino**
2 miejsce sołectwo **Bolesławice**
3 miejsce sołectwo **Kończewo**



„KURIER SOŁECKI” Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica. Zespół redakcyjny: **Zbigniew Podolak**, **Iwona Sławecka**, **Halina Święch**, **Tomasz Włodkowski**. Redaktor wydania: **Tomasz Włodkowski** Redaktor naczelny: **Józef Broda**. Adres redakcji: Urząd Gminy, ul. Główna 20, 76-251 Kobylnica, tel 059 842 96 17 tel./fax 059 842 90 70-72. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach. Druk: Zakład Poligraficzny „GRAWIPOL” w Słupsku, ul. Poznańska 42, tel. 059 848 54 30, fax 059 842 65 56, e-mail: grawipol@grawipol.pl